



Sygn. akt IV CSK 115/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. S.

przeciwko A.J. i in. ,

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 czerwca 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 kwietnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 (pierwszym) w części uwzględniającej powództwo oraz w punktach 2 (drugim) i 4 (czwartym) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód R. S. wniósł o uznanie w stosunku do niego za bezskuteczną czynności prawnej z dnia 2 czerwca 2003 r. polegającej na sprzedaży przez Korporację Finansowo – Inwestycyjną „J.” S.A. pozwanym [...] prawa użytkowania wieczystego lokalu użytkowego nr 5 położonego w G. przy ul. G. [...], dla którego Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą KW [...].

W uzasadnieniu powództwa wskazał, że zawarł z Korporacją Finansową „J.” umowę pożyczki na kwotę 80.000 DEM oraz 10.000 USD. Ponieważ „J.” S.A. nie uiściła na rzecz powoda kwoty wynikającej z umowy pożyczki, powód wypełnił weksel in blanco i wystąpił ze stosownym powództwem do sądu. Sąd Okręgowy nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 lutego 2003 r., I Nc .../02 nakazał zapłacić przez „J.” S.A. na rzecz powoda kwotę 201.126 zł z umownymi odsetkami w wysokości 2% dziennie oraz kosztami procesu. Wszczęta przez powoda egzekucja nie doprowadziła do wyegzekwowania zasądzonej należności.

„J.” S.A. zawarła w dniu 2 czerwca 2003 r. umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego lokalu użytkowego nr 5 położonego w G. przy ul. G. nr [...], dla którego Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr [...], mocą której własność nieruchomości nabyli pozwani. W ocenie powoda skutek zbycia wyżej wskazanej nieruchomości „J.” S.A. stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, aniżeli był przed dokonaniem sprzedaży nieruchomości na rzecz pozwanych.

W toku postępowania powód rozszerzył powództwo, wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 159.040 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie obu żądań i zaprzeczyli jakoby powód był wierzycielem Korporacji Finansowej „J.” S.A. Jednocześnie potwierdzili, że dokonali czynności prawnej nabycia prawa własności lokalu nr 5 przy ul. G. [...]. W ich ocenie w wyniku tej czynności zmniejszyły się pozycje bierne Korporacji Finansowej „J.”, a Spółka nie stała się niewypłacalna w stopniu wyższym niż była przed dokonaniem czynności. Lokal nr 5 był obciążony hipoteką zwykłą w wysokości 449.763 zł na rzecz banku X. oraz hipoteką w wysokości 350.000 DM na rzecz Bank Y. [...]. W chwili zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu hipoteki nadal go obciążały. Przy założeniu, że powód wszcząłby egzekucję z

nieruchomości, to i tak nie uzyskalby z niej zaspokojenia, gdyz ustawowe pierwszenstwo w zaspokojeniu miałyby wierzitelności banków, ze wzgledu na ich zabezpieczenie hipotekami. W konsekwencji zdaniem pozwanych nie można uznać za trafną tezę powoda, że czynność polegająca na sprzedaży tego lokalu pozwanym została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2005 r. oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach jak w sentencji. Sąd ten ustalił, że powód R. S. oraz Korporacja Finansowa S.A. „J.” ku w dniu 31 sierpnia 2000 r. zawarli umowę pożyczki na mocy której powód pożyczył tej spółce kwotę 80.000 DM i 10.000 USD. Korporacja Finansowa „J.” S.A. wystawiła na rzecz powoda weksel in blanco z deklaracją wekslową. Ponieważ pożyczka nie została spłacona w terminie powód wypełnił weksel na kwotę 201.216 zł wraz z odsetkami 2% dziennie i wystąpił w dniu 7 listopada do Sądu Okręgowego z pozwem w postępowaniu nakazowym o zasądzenie tej kwoty. Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2004 r., po wniesieniu zarzutów, Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty zasądzający na rzecz powoda żadaną kwotę. Ostatecznie Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2005 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 stycznia 2004 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 201.216 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2002 r.

Sumy aktywów spółki Korporacja Finansowa „J.” w postaci trwałej oraz aktywów obrotowych na dzień 1 stycznia 2002 r. wynosiły 3.811.738 zł, zaś na koniec tego roku 3.100.810 zł. Spółka była również właścicielem nieruchomości lokalowej – lokalu użytkowego nr 5 położonego przy ul. Grunwaldzkiej [...]. Lokal ten przedstawiał wartość 750.000 zł. Bank X. [...] udzielił spółce kredyt inwestycyjny w wysokości 449.763 zł w dniu 2 grudnia 1999 r. Natomiast Bank Y. [...] w dniu 30 listopada 1999 r. udzielił kredytu w wysokości 550.000 DM. Na zabezpieczenie spłaty tych kredytów Korporacja Finansowa „J.” ustanowiła na wyżej opisanej nieruchomości dwie hipoteki zwykle w wysokości 449.763 zł na rzecz Banku X. oraz w wysokości 350.000 DM na rzecz Y. Hipoteki te zostały wpisane do księgi wieczystej w dniu 25 lipca 2000 r. Termin spłat kredytów mijał w 2004 r.

W celu zmniejszenia zadłużenia Korporacja „J.” podjęła decyzję o sprzedaży lokalu użytkowego nr 5. W dniu 2 czerwca 2003 r. została podpisana umowa sprzedaży, na mocy której Korporacja Finansowa „J.” sprzedała A. J. udział we współwłasności tego lokalu w wysokości  $\frac{1}{4}$  części, zaś małżonkom B. D. i J. J. – D. udział wynoszący  $\frac{3}{4}$  części udziału we współwłasności tej nieruchomości za łączną cenę wszystkich udziałów wynoszącą 750.000 zł. Jednocześnie strony umowy zawarły umowę zwolnienia z długu. Korporacja Finansowa „J.” zwolniła A. J. z zapłaty ceny sprzedaży w wysokości 177.500 zł w zamian za spłatę przez tą ostatnią zadłużenia spółki w Y. Banku z tytułu udzielonego kredytu do wysokości 65.613,90 EURO. B. D. oraz J. J.-D. zostali zwolnieni z zapłaty ceny sprzedaży za lokal w wysokości 550.000 zł w zamian za spłatę zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu w Y. Banku do wysokości 61.944 EURO i X. Banku do wysokości 299.880 zł. W konsekwencji kredyty, co do których zostały ustanowione hipoteki na nieruchomości zostały w całości spłacone. Na wniosek pozwanych w dniu 22 marca 2004 r. zostały wykreślone z księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu nr 5 hipoteki zwykłe w wysokości 449.763 zł na rzecz X. Banku oraz w wysokości 350.000 DM na rzecz Y. Bank .

W roku 2003 siedziba Korporacji Finansowej „J.” została przeniesiona do Mińska na Białorusi, gdzie znajduje się cała dokumentacja spółki. W toku egzekucji prowadzonej na podstawie natychmiast wykonalnego nakazu zapłaty powód R. S. uzyskał jedynie zaspokojenie z zajętej ruchomości – samochodu osobowego Seicento w wysokości 11.600 zł.

Rozważając kwestię zasadności powództwa ze skargi pauliańskiej Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że nie została spełniona przesłanka w postaci dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, tj. czynności w wyniku której dłużnik stał się niewypłacalny lub też stał się niewypłacalny w większym stopniu niż przed dokonaniem czynności. Sprzedaż lokalu nr 5 nie pogorszyła ani nie polepszyła sytuacji powoda R. S. Przed dokonaniem sprzedaży nieruchomości była obciążona hipotekami przewyższającymi łącznie wartość całej nieruchomości. W ocenie Sądu, gdyby sprzedaży nieruchomości nie dokonano, a komornik wszcząłby egzekucję z nieruchomości obciążonej hipotekami, to zgodnie z art. 922 k.p.c. byłby zobowiązany do zawiadomienia wierzycieli hipotecznych o prowadzonej

egzekucji przez wierzyciela nieuprzywilejowanego jakim był powód. W przypadku przyłączenia się wierzycieli hipotecznych (banki) zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c. mieliby oni pierwszeństwo w zaspokojeniu się z ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. Z porównania wartości nieruchomości oraz wysokości zadłużenia należy wnosić, iż sami wierzyciele hipoteczni uzyskaliby niepełne zaspokojenie, zaś powód jako wierzyciel nieuprzywilejowany pozostałby bez zaspokojenia. Dlatego też nawet brak sprzedaży nieruchomości spowodowałby w efekcie niemożność skutecznego zaspokojenia się powoda z tej nieruchomości. Tak więc sprzedaż nieruchomości nie stanowiła pokrzywdzenia wierzyciela. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, uwzględnienie powództwa prowadziłoby do sytuacji, że wierzyciel mógłby prowadzić egzekucję z nieruchomości bez obciążeń hipotecznych i paradoksalnie zostałby postawiony w lepszej sytuacji niż gdyby czynności sprzedaży nie dokonano.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji powoda wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uznał w stosunku do powoda R. S. za bezskuteczną czynność prawną – umowę sprzedaży lokalu użytkowego stanowiącego odrębną nieruchomość opisanego w księdze wieczystej Nr [...] Sądu Rejonowego w G. wraz z przynależącym do niego udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu i udziałem w częściach wspólnych budynku, zawartą w dniu 2 czerwca 2003 r. przed Notariuszem [...] pomiędzy Korporacją Finansowo Inwestycyjną „J.” i A. J., J. J.-D. oraz B. D. w celu ochrony wierzytelności powoda w kwocie 201.126 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2002 r. wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 7 lutego 2003 r. utrzymanego w mocy wyrokiem tegoż Sądu z dnia 29 stycznia 2004 r. i zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 5 kwietnia 2005 r. i oddalił powództwo w pozostałej części.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie do zaakceptowania jest pogląd Sądu Okręgowego, że czynność prawna przeniesienia własności nieruchomości przez spółkę „J.” na pozwanych nie prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd odwoławczy przyjął, że pokrzywdzenie to ogół skutków, jakie stan niewypłacalności powoduje w prawnie chronionej sferze wierzyciela. Dla wierzyciela oznacza więc, że zawiódł się w nadziei na wykonanie zobowiązania, gdyż jego wykonanie nie jest

możliwe albo napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody. Istnienie niewypłacalności ustala się na chwilę wytoczenia powództwa, a także w momencie wyrokowania. Istnienie w chwili zaskarżenia czynności owej niewypłacalności warunkującej pokrzywdzenie wierzyciela jest konieczne o tyle, że usprawiedliwia wytoczenie powództwa. Podobnie jest z chwilą wyrokowania, gdyż powództwo musi być zasadne również w tej dacie, albowiem zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd bierze pod uwagę stan sprawy z chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd Apelacyjny podniósł również, że z punktu widzenia skuteczności oceny czynności jako prowadzącej do powstania niewypłacalności nie jest istotne, jakie motywy kierowały dłużnikiem, który na skutek podjętej czynności pomniejszył aktywa swojego majątku. Nie jest też istotne, czy nieruchomości, jak w tym wypadku była obciążona hipotekami i to na jaką opiewały kwotę. Konstrukcja niewypłacalności z art. 527 § 2 k.c. jest bowiem jasna, a jej formalne ujęcie w przepisie nie zezwala na rozważania, jakie czynił Sąd Okręgowy dotyczące tego, czy gdyby dłużnik nie „wyprowadził” nieruchomości z majątku spółki, powód mógłby się z niej skutecznie zaspokoić.

Czynność zbycia aktywów majątkowych powoduje, że realnie możliwy do ustalenia majątek dłużnika pomniejsza się, a więc tym samym zwiększa się niewypłacalność dłużnika. Tę bowiem należy odnieść nie do konkretnego składnika majątkowego, ale do majątku w ogólności, o czym przekonuje powinność wykazania przez wierzyciela, że egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi nie przyniosła zaspokojenia jego wierzytelności. Pogłębienie niewypłacalności może polegać zwłaszcza na wyzbyciu się przez dłużnika składników majątku, które dotąd dla wierzyciela nie były osiągalne. Klasycznym przykładem tej sytuacji jest rozpoznawana sprawa i zbycie nieruchomości obciążonej hipotekami, z której to nieruchomości w normalnym toku egzekucji powód mógłby nie uzyskać zaspokojenia.

Sąd Apelacyjny ostatecznie stanął na stanowisku, że czynność sprzedaży nieruchomości lokalowej nr 5 położonej przy ul. G[...], dokonana przez spółkę z pozwanymi spowodowała pokrzywdzenie wierzyciela istniejące w dacie wytoczenia powództwa i w dacie wyrokowania oraz, że spełnione zostały pozostałe warunki skuteczności powództwa.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwani zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 321 § 1 k.p.c., poprzez wyrokowanie co do przedmiotu w ogóle nie objętego żądaniem powoda, przy jednoczesnym uwzględnieniu wysokości roszczenia wbrew treści pozwu;

- art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie przy wydaniu rozstrzygnięcia zaoferowanego przez pozwanych dowodu w postaci wskazania majątku dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela, i nie wyjaśnienie w uzasadnieniu przyczyn dla których odmówił temu dowodowi wiarygodności i mocy dowodowej

oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj:

- art. 527 § 1 k.c. przez błędne uznanie, że stan faktyczny sprawy, w którym dłużnik nie dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, albowiem nie stał się niewypłacalny, lub niewypłacalny w wyższym stopniu, odpowiada stanowi hipotecznemu oznaczonemu przywołana normą prawną;

- art. 527 § 1 i 3 k.c. oraz art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przerzucenie na pozwanych ciężaru udowodnienia, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten wyraźnie nawiązuje do art. 187 § 1 k.p.c., który stanowi, że pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W konsekwencji naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. może mieć miejsce w sytuacji, gdy sąd wyrokuje co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czy też opierając się na innej podstawie faktycznej niż ta, którą wskazał powód.

Żądanie pozwu zarówno od strony podmiotowej jak i przedmiotowej winno być ściśle określone tak aby nie było wątpliwości co jest przedmiotem postępowania i przeciwko komu powód rości sobie określone prawa. W praktyce jednak żądania nie zawsze formułowane są w sposób precyzyjny. Niejednokrotnie nie budząca wątpliwości intencja powoda (którą można ustalić w oparciu

o podstawę faktyczną powództwa) nie zostaje w sposób poprawny wyartykułowana w treści pozwu. Należy zważyć, że powód nie jest obowiązany do przytoczenia podstawy prawnej powództwa, trudno też od niego wymagać aby sformułowanie żądania pozwu odznaczało się poprawnością jurydyczną. Słusznie więc podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, że związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1976 r., IV CR 525/76, nie publ.). Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Oczywiście ingerencja sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy.

Rację mają skarżący, twierdząc, że sentencja wyroku Sądu Apelacyjnego odbiega od treści żądania pozwu. Nie zmienia to jednak faktu, że Sąd Apelacyjny nie przekroczył granic wyrokowania wskazanych w art. 321 k.p.c. Ponad wszelką wątpliwość (opierając się tylko na treści pozwu) można przyjąć, że w niniejszej sprawie powód wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności prawnej z dnia 2 czerwca 2003 r. dokonanej pomiędzy Korporacją Finansowo - Inwestycyjną „J.” S.A. a pozwanymi A. J., J. J. i B. D., która dotyczyła lokalu użytkowego nr 5 dla którego Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą KW nr [...]. W oparciu o samo żądanie i zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Apelacyjny w procesie wyrokowania nadał żądaniu powoda poprawną formę i treść zgodnie z jego nie budzącą wątpliwości wolą nie wychodząc przy tym poza ramy podstawy faktycznej powództwa.

Nie można zgodzić się z tezą skarżących, że wartość przedmiotu sporu determinuje zakres żądanej ochrony. Sąd udziela lub odmawia udzielenia ochrony prawnej ustosunkowując się do żądania powoda i przedstawionej przez niego podstawy faktycznej. Już z uzasadnienia pozwu wynika, że powód wytoczył powództwo celem ochrony przysługującej mu względem Korporacji Finansowej „J.” wierzytelności, w kwocie 201.126 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2002 r. wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego z dnia 7 lutego 2003 r..



Nakaz ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem tego Sądu z dnia 29 stycznia 2004 r. i zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 5 kwietnia 2005 r.

Ma rację skarżący twierdząc, że nastąpiło naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., poprzez pominięcie przy wydaniu rozstrzygnięcia zaoferowanego przez pozwanych dowodu w postaci wskazania majątku dłużnika wystarczającego do zaspokojenia wierzyciela, i nie wyjaśnienie w uzasadnieniu przyczyn dla których odmówił temu dowodowi wiarygodności i mocy dowodowej.

Faktycznie, przeprowadzenie takiego dowodu ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, z uwagi na treść przepisu art. 533 k.c. zgodnie z którym osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika.

W piśmie procesowym z dnia 11 maja 2005 r., w którym ustosunkowali się do żądań powoda, w szczególności do treści pisma powoda z dnia 11 kwietnia 2005 r. znajduje się stwierdzenie, że: „w chwili obecnej „J.” S.A. posiada nadal wierzytelność w kwocie 5.600.000 zł wobec P. K., która zabezpieczona jest hipoteką wpisaną do Księgi Wieczystej KW nr [...] prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. Wartość majątku „J.” jest zdecydowanie większa, niż wielkość wierzytelności powoda wobec dłużnika – Dowód: Księga wieczysta jw.” W ten sposób pozwani podjęli próbę wykorzystania jednego ze wskazanych środków obrony przed skargą pauliańską wskazując precyzyjne dane co do mienia dłużnika nadającego się do egzekucji. Zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodu zawnioskowanego przez pozwanych w tym zakresie usprawiedliwiła negatywna ocena wypełnienia pozytywnych przesłanek uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną wobec wierzyciela składającego skargę. Nie mógł jednak tego uczynić Sąd drugiej instancji, który uznał samą skargę pauliańską za zasadną. Przytoczony wyżej art. 533 k.c. ma bowiem zastosowanie dopiero wtedy, gdy spełnią się przesłanki uznania względnej bezskuteczności czynności prawnej dokonanej z dłużnikiem.

Usprawiedliwiona jest pierwsza z ustawowych podstaw kasacyjnych i podniesione w jej ramach zarzuty naruszenia prawa materialnego. Podniesione

w ramach tej podstawy zarzuty naruszenia art. 527 k.c. zmierzały do wykazania braku związku przyczynowego pomiędzy czynnością prawną dłużnika, a pokrzywdzeniem wierzycieli, które zgodnie z art. 527 § 2 k.p.c. ma miejsce, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Przechodząc do kwestii pokrzywdzenia, uzasadnione jest podtrzymanie poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, (nie publ.), że pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. W tej sytuacji chodzi o rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika, ocenianą według chwili wystąpienia przez wierzyciela z akcją pauliańską jak również chwili wyrokowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 280/00, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04, nie publ.).

Trafnie też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06, (nie publ.) zwrócił uwagę na fakt, że samo uzyskanie przez dłużnika na skutek dokonania zaskarżonej czynności ekwiwalentu od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli wierzyciel nie miał możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej). Również w takiej sytuacji rozporządzenie majątkowe dłużnika mogłoby prowadzić do stanu jego niewypłacalności, skoro uzyskany przez dłużnika ekwiwalent rozporządzenia nie umożliwia wierzycielowi zaspokojenia egzekucyjnego chronionej wierzytelności.

W przytoczonym powyżej orzecznictwie słusznie akcentuje się wpływający z istoty skargi pauliańskiej rzeczywisty (obiektywny) charakter niewypłacalności dłużnika, który nie jest w stanie zaspokoić wierzyciela nawet w sytuacji gdy ten ostatni wspomagany jest przymusem państwowym realizowanym w toku postępowania egzekucyjnego. Istotne jest więc dla zbadania wystąpienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela ustalenie, czy w przypadku nie dokonania konkretnej czynności wierzyciel faktycznie zostałby zaspokojony. W uzasadnieniu cytowanego wyroku z dnia 13 października 2006 r. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że jeżeli przedmiot zaskarżonej umowy sprzedaży był obciążony hipoteką w chwili zawierania tej umowy,

to okoliczność ta nie może pozostać bez znaczenia dla stwierdzenia działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. W tej sytuacji może pojawić się kwestia, czy doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, skoro wierzyciel nie mógłby liczyć na preferencyjne zaspokojenie swojej wierzytelności ze sprzedanej nieruchomości. Przedmiot nielojalnej czynności prawnej dłużnika może tracić dla wierzyciela pauliańskiego swój walor egzekucyjny, jeżeli doszłoby do ustanowienia na nim wcześniej hipoteki tworzącej przywilej egzekucyjny dla wierzyciela hipotecznego.

Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sądy obu instancji, hipoteki na spornej nieruchomości ustanowione zostały przed powstaniem wierzytelności powoda. Istotne jest, również i to, że hipoteki te zabezpieczały wierzytelności w wysokości przenoszącej wartość przedmiotowej nieruchomości. W konsekwencji oczywiste jest w świetle art. 1025 k.p.c. (plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji sporządza się z uwzględnieniem zasady uprzywilejowania jednych należności w stosunku do innych), że w takim stanie rzeczy gdyby została przeprowadzona egzekucja ze spornej nieruchomości obciążonej hipotekami to wierzyciel (powód) nie uzyskałby zaspokojenia w najmniejszym stopniu.

Mając powyższe na uwadze nie sposób zgodzić się z przyjętym przez Sąd drugiej instancji poglądem że pogłębienie niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. polega w każdym przypadku także na wyzbyciu się przez dłużnika składnika majątkowego, który dotąd był dla wierzyciela niedostępny.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kg